

Mateusz Jasik

DUŻE EMOCJE, POWAŻNE ZARZUTY KULISY KONFLIKTU O UPAMIĘTNIANIE TAJNEJ ORGANIZACJI WOJSKOWEJ „GRYF POMORSKI”

HUGE EMOTIONS, SERIOUS ACCUSATIONS BEHIND THE SCENES OF THE CONFLICT OVER THE COMMEMORATION OF THE SECRET MILITARY ORGANIZATION „GRYF POMORSKI”

Streszczenie: W ostatnich latach XX wieku temperatury nabrał spór wokół historii Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”. Najbardziej zapalnym punktem dyskusji do dziś pozostaje ocena dwóch liderów tej organizacji: Józefa Dambka i por. Józefa Gierszewskiego. Ich konflikt skutkujący m.in. zabójstwem Józefa Gierszewskiego do dziś budzi bardzo ostre spory i wiąże się z poważnymi oskarżeniami wysuwanymi również pod adresem członków Polskiego Państwa Podziemnego spoza pomorskiej konspiracji. Konflikt o pamięć i upamiętnianie znajdują swoje odzwierciedlenie w dokumentach, gazetach i czasopiśmie, a nawet na sali sądowej.

Summary: In the last years of the 20th century, the dispute around the history of the Secret Military Organization „Gryf Pomorski” arose. The most controversial point of the discussion remains the assessment of two leaders of this organization: Józef Dambek and Lieutenant Józef Gierszewski. Their conflict resulting in the murder of Józef Gierszewski still raises very sharp disputes and is associated with serious accusations also made against members of the Polish Underground State who were not part of the Pomeranian conspiracy. The conflict over the memory and commemoration are reflected in documents, newspapers and magazines, and even in the courtroom.

Słowa kluczowe: Tajna Organizacja Wojskowa „Gryf Kaszubski”, „Gryf Pomorski”, Polskie Państwo Podziemne, Okręg Pomorza Armii Krajowej, Józef Dambek, Józef Gierszewski

Key words: Secret Military Organization „Gryf Kaszubski”, „Gryf Pomorski”, Polish Underground State, Pomerania District of the Home Army, Józef Dambek, Józef Gierszewski

Ważną rolę w zadaniach związanych z dokumentowaniem i upowszechnianiem wiedzy o uczestnikach drugiej wojny światowej pełnią ich krewni. Choćby w Światowym Związku Żołnierzy Armii Krajowej (dalej: ŚZŻAK) jest to proces płynny, w którym bliscy kombatantów w swego rodzaju sztafecie pokoleń przejmują schedę organizacji. Nie jest to bynajmniej zadanie łatwe, gdyż podobną woluntarystyczną aktywność trzeba dzielić z czasem poświęcanym na pracę zawodową i życie prywatne. Udział w uroczystościach, spotkania z młodzieżą, publicystyka czy w końcu opieka nad ostatnimi żyjącymi bohaterami drugiej wojny światowej to codzienność różnych organizacji odwołujących się do historycznych doświadczeń i tradycji. Jednak w krajobrazie stowarzyszeń,

fundacji oraz grup nieformalnych znajdują się i takie, których aktywność może budzić obawy, że rzetelność w opisie przeszłości nie jest dla nich najważniejsza.

Koniec XX i pierwsze lata XXI w. przyniosły głośne spory o historię w debacie publicznej zarówno w wymiarze lokalnym, jak i ogólnopolskim. Do budzących największe emocje z pewnością należy dyskusja wokół mordu w Jedwabnem zainicjowana przez publikację Jana Grossa *Sąsiedzi*¹. Do spraw zajmujących nie tylko historyków, lecz także publicystów, dziennikarzy oraz polityków należą wydarzenia i postacie związane z Gdańskiem. Ponadlokalny charakter miały odsłony sporów o obronę Westerplatte, zarówno w odniesieniu do jej przebiegu we wrześniu 1939 r., jak i planowanych gestów polsko-niemieckiego pojednania². Nie milkną kontrowersje wokół postaci Lecha Wałęsy, nadal często ocenianego w kategoriach politycznych, nierzadko przez pryzmat współczesnych obozów politycznych³. Na tym tle spory wokół Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” (wcześniej „Gryf Kaszubski”, dalej: TOW „Gryf Pomorski”, „Gryf”) miały zdecydowanie bardziej lokalny, gdański czy szerzej: pomorski charakter, ale budziły nie mniejsze emocje i często wiązały się z bardzo poważnymi oskarżeniami.

Niniejszy szkic ma na celu scharakteryzowanie stron publicznej debaty wokół pamięci o TOW „Gryf Pomorski” i przeanalizowanie podnoszonych przez nie argumentów. W tekście zostanie podjęta próba oceny skutków działań grupy osób zaangażowanych w upowszechnianie, przez nią uznanej za słuszną, wersji opowieści o konspiracji pomorskiej w dobie drugiej wojny światowej⁴.

Charakterystyka stron konfliktu

Zarówno na podstawie dokumentów zachowanych w Fundacji Generala Elżbiety Zawackiej (dalej: Fundacja, FGEZ) oraz w Środowisku Po-

¹ P. Machcewicz, *Spory o historię*, Kraków 2012, s. 197–210.

² K. Zajączkowski, *Westerplatte jako miejsce pamięci 1945–1989*, Warszawa 2015, s. 341–343; *Westerplatte w centrum uwagi*, *Dziennik Bałtycki*, 1 IX 1999 r.; *Nie mówicie nam o pojednaniu*, ibidem, 1 IX 1999 r.; R. Socha, *Lista Obecności*, ibidem (dodatek „Rejsy”), 3 IX 1999 r.

³ P. Machcewicz, op. cit., s. 147–157.

⁴ Niniejszy szkic powstał z inspiracji niżej wymienionej publikacji podejmującej temat tablic pamiątkowych zamieszczonych w przestrzeni publicznej, zawierającej treści niemające potwierdzenia w źródłach historycznych. Omawiane upamiętnienia utrwalają przekaz tzw. Etosowców o wymyślonej przez nich „Polskojęzycznej grupie Gestapo przemianowanej po 1945 r. na UB”. Autor podejmuje też inne wątki działania Etosowców, w tym ataki na Elżbietę Zawacką. Zob. J. Szkudliński, „Polskojęzyczne gestapo”. *Tablice zaklamują historię*, *trójmiasto.pl*, 27 XII 2018 r., <https://historia.trójmiasto.pl/Polskojęzyczne-gestapo-Tablice-zaklamuja-historie-n130442.html> [dostęp: 24 V 2023 r.]

morskim ŚZŻAK (dalej: „Środowisko Pomorskie ŚZŻAK”, „Środowisko Pomorskie”), jak i dokumentów z przestrzeni informacyjnej, rozumianej jako artykuły prasowe oraz druki ulotne spróbujemy wskazać osoby, które z pewnymi zastrzeżeniami możemy uznać za propagatorów białej legendy Józefa Dambka, przywódcy TOW „Gryf Pomorski”. Najczęściej tę grupę określa się mianem Etosowców, nawiązując do nazwy, którą sami się legitymują, tj. Zespół ds. Upamiętniania Etosu Tajnej Organizacji Wojskowej Gryf Pomorski (dalej: „Etosowcy”, „Zespół”)⁵. Czołowym działaczem tej grupy jest dr Stanisław Uciński, występujący zarówno jako uczestnik współczesnych wydarzeń opisywanych na łamach prasy, jak i autor lub redaktor publikacji poświęconych TOW „Gryf Pomorski”. Według samego Ucińskiego Zespół powstał już w 1980 r. i został powołany przez niego i prałata Henryka Jankowskiego. Czy jest to informacja wiarygodna? Można mieć wątpliwości z dwóch przyczyn. Po pierwsze w ww. źródłach nazwa Zespołu, jak i osoba Ucińskiego pojawiają się dopiero w latach dziewięćdziesiątych XX wieku. Po drugie ta informacja jest częścią jego specyficznej publicystyki, której przyjrzymy się niżej. O samym Ucińskim wiemy stosunkowo niewiele, ale odnotujmy, że jest ichtiologiem. Nic nie wiadomo o tym, aby miał wykształcenie w dziedzinach nauk humanistycznych lub społecznych. Nie ma też dorobku (np. publikacji na łamach czasopism naukowych, popularnonaukowych, referatów na konferencjach), który pozwalałby nazywać go badaczem drugiej wojny światowej na Pomorzu⁶. Przez wiele lat występował w duecie z Romanem Dambkiem, do dziś niestrudzonym popularyzatorem chwały tych spośród członków TOW „Gryf Pomorski”, których on i jego środowisko uznaje za bohaterów. O Romanie Dambku wiemy nieco więcej, choćby z oficjalnego biogramu na stronie Radnych do Sejmiku Województwa Pomorskiego. Wiemy zatem, że urodził się w 1949 r., jest bratankiem Józefa Dambka przywódcy TOW „Gryf Pomorski”, ukończył Politechnikę Gdańską (Wydział Budowy Maszyn) i według własnego

⁵ *Żołnierze wyklęci Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” ujawniają kolejne zbrodnie polskojęzycznej grupy Gestapo przemianowanej po 1945 r. na UB w okresie okupacji niemieckiej i sowieckiej w Polsce*, pod. red. Uciński S., Gdańsk-Gdynia 2014, s. 2-3.

⁶ W zaproszeniu na spotkanie z Ucińskim w dniu 10 VI 2006 r. w Klubie Marynarki Wojennej „Riwiera” przedstawiany jest następująco: „z wykształcenia inżynier, filozof i pedagog, z zamiłowania historyk i dziennikarz. Jest przewodniczącym zespołu ds. upamiętniania Etosu Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”. Od kilkunastu lat prowadzi badania, gromadzi dokumenty i świadków.” W innych miejscach, np. w witrynie Etosu nie ma potwierdzenia tej wizytówki. Zwróćmy uwagę, że w 2006 r. miał badać historię Gryfa od kilkunastu lat, gdy w kolejnych materiałach jego Zespół miał powstać już w 1980 r., zob.: *Spotkanie z historią w Riwierze*, Marynarka Wojenna RP, <https://archiwum.mw.wp.mil.pl/mw.mil.pl/drukuj369e.html?vhost=www&akcja=drukuj&id=17511&limes=> [dostęp: 9 VI 2023 r.]

oświadczenia był emigrantem politycznym⁷. Był członkiem Porozumienia Centrum, dziś kontynuuje działalność polityczną z ramienia Prawa i Sprawiedliwości⁸. Zauważmy, że żadna z jego pięciu interpelacji jako radnego nie dotyczyła historii drugiej wojny światowej. Podobnie jak Uciński nie ma ani kierunkowego wykształcenia, ani dorobku, który pozwalałby zapisać go w poczet badaczy oporu na Kaszubach i Kociewiu podczas drugiej wojny światowej⁹. W ślad za prof. dr. hab. Cezarym Obrachtem-Prondzyńskim autor próbował znaleźć jakąkolwiek publikację Romana Dambka, która pozwalałaby na opisanie jego dorobku, poglądów, sposobów argumentacji¹⁰. Bibliografie i biblioteczne katalogi generalnie na ten temat milczą¹¹. Musimy zatem bazować na jego wypowiedziach dla mediów oraz korespondencji. Nie mogąc wskazać pewnego potwierdzenia tej informacji wypada stwierdzić, że prawdopodobnie drogi obu panów w ostatnich latach się rozeszły. Uciński występuje samodzielnie i nie jest też członkiem Zarządu Stowarzyszenia, którego z kolei prezesem pozostaje Roman Dambek¹².

W różnych okresach zespół Etosowców mógł liczyć na poparcie zarówno osób prywatnych, jak i podmiotów takich, jak organizacje czy partie polityczne. Niejednokrotnie podpierali się Alojzycem Dambkiem,

⁷ Deklaracja, że R. Dambek był emigrantem politycznym, może sugerować, że wyjechał z Polski po Grudniu '70 i powrócił po przemianach lat 1989/1991. Faktycznie pobytu w USA przeplatały się z latami spędzonymi w Polsce; zob. Biuletyn Informacji Publicznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego, w: <https://bip.pomorskie.eu/v,24584,dambek-roman.html> [dostęp: 10 VI 2023 r.]; I. Mazurowska, *Niecodzienna wizyta*, Gazeta Kociewska, nr 31: 1989, cyt. za: FGEZ, Dambek Józef, T.M:53/662, s. 91.

⁸ Roman Dambek był honorowany odznaczeniami państwowymi przez prezydentów: Lecha Kaczyńskiego i Andrzeja Dudę; W. Drewka, *R. Dambek odznaczony przez prezydenta*, www.ekpresskaszubski.pl, https://expresskaszubski.pl/pl/11_wiadomosci/5390_r-dambek-odznaczony-przez-prezydenta.html [dostęp: 10 VI 2023 r.].

⁹ W jednym źródle jest informacja jakoby przygotowywał pracę magisterską poświęconą Gryfowi Pomorskiemu, jednak bez kontekstu ewentualnych studiów. Jeśli nawet takie próby podejmował, to raczej bez sukcesu, gdyż zapewne taką informacją chciałby się podzielić w biogramie radnego sejmiku; zob. Protokół z zebrania Środowiska Pomorskiego Armii Krajowej Okręg Gdańsk w dniu 15 V 2003 r., maszynopis, Zasób Koła Gdańsk ŚZŻAK.

¹⁰ C. Obracht-Prondzyński, *Spektakl oskarżeń z wojną w tle*, Pomerania, nr 10: 1999, s. 42.

¹¹ Z jednym wyjątkiem tj. artykułem opublikowanym w 2020 r. Trzeba jednak zaznaczyć, że 9 z 15 przypisów zamieszczonych w tym artykule odsyła do pracy magisterskiej Krzysztofa Smugały *Józef Dambek – działacz społeczny i dowódca Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”*, często wskazując jej obszernie fragmenty. Zob. R. Dambek, *Kpt. Józef Dambek. Twórca i dowódca TOW „Gryf Pomorski”*, [w:] *TOW „Gryf Pomorski”: fenomen polskiej konspiracji niepodległościowej*, t. 1, pod red. P. Szubarczyka, Gdańsk 2020, s. 49–82.

¹² Rejestr Stowarzyszeń, Kaszubsko-Kociewskie Stowarzyszenie im. Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”, KRS 0000230856, Szymbarskich Zakładników 12, 83–315 Szymbark, <https://wyszukiwarka-krs.ms.gov.pl/> [dostęp: 9 VI 2023 r.].

kuzynem Romana, a synem Józefa Dambka – dowódcy TOW „Gryf Pomorski”. Trzeba zaznaczyć, że w chwili śmierci Józefa Dambka, jego syn miał 10 lat. Stawianie go zatem w roli świadka historii i autorytetu w kwestii pomorskiej konspiracji z lat drugiej wojny światowej powinno budzić szereg wątpliwości. Jeśli nawet jako dziecko był wtajemniczany w jakiś zakres pracy ojca, byłoby to kompromitujące dla sposobu zarządzania organizacją. Przy czym postawa Alojzego Dambka nie zawsze jest łatwa do zaszeregowania. W przynajmniej jednej sytuacji dystansował się od poczynań bratanka, w innych rzekomo udzielał mu pełnego poparcia¹³. Zespół był także wspierany przez lokalne struktury Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego. 9 X 1999 r. Zjazd Regionu Pomorskiego ZChN podjął uchwałę, w której padają słowa: „Solidaryzujemy się w pełni z działaniami niezależnych badaczy w tym z Zespołu do spraw Upamiętniania Etosu «Gryfa Pomorskiego», zmierzającymi do odkłamania oficjalnej historiografii «Gryfa» sporządzonej w czasach PRL-u na użytek ówczesnych władz i ideologii”¹⁴.

Nieprzypadkowo zapewne tego samego dnia, tj. 10 I 2000 r. ZChN, reprezentowany przez Jacka Kurskiego i Zespół ds. Upamiętniania Etosu TOW „Gryf Pomorski” reprezentowany przez Romana Dambka wystosowały do Instytutu Pamięci Narodowej (dalej: IPN) wnioski o sprawdzenie, czy Aleksander Arendt był agentem Gestapo, następnie NKWD i UB oraz o wyjaśnienie „jego działalności związanej z rozpracowywaniem i likwidacją Tajnej Organizacji Wojskowej «Gryf Pomorski»”¹⁵. Czy była to stała współpraca Etosowców i ZChN-u, czy też raczej sojusz taktyczny, trudno rozstrzygnąć. Wypada chyba się zgodzić z Obrachtem-Prondzyńskim, że sprawę „Gryfa Pomorskiego” Jacek Kurski, wówczas także wicemarszałek sejmiku województwa pomorskiego, traktował przedmiotowo, szukając sposobów zyskania poparcia politycznego wśród Kaszubów¹⁶.

¹³ T. Konopacki, *Dokumenty niezgody. Kontrowersje wokół archiwum Gryfa Pomorskiego*, Dziennik Bałtycki, 6 VIII 1999 r., s. 17; należy podchodzić z ostrożnością do autorstwa wskazanego pisma. Podobnie jak w innych dokumentach są w nich atakowani Aleksander Arendt i Tadeusz Bolduan, powtarzana jest także fraza „solidaryzuję się w pełni”. Zob. Pismo z dn. 2 IX 1999 r. skierowane do Urzędu Gminy Stężyca, podpisane przez Alojzego Dambka, cyt. za: FGEZ, Dambek Józef, T:M:53/662, s. 65.

¹⁴ Uchwała Zjazdu Regionu Pomorskiego Zjednoczenia Chrześcijańsko Narodowego z dn. 9 X 1999 r., FGEZ, cyt. za: Dambek Józef, T:M:53/662, s. 63.

¹⁵ Wniosek Zarządu Regionu Pomorskiego Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego z dn. 10 I 2000 r., kserokopia, teczka „Rok 2000/2001”, zasób Koła Gdańsk ŚZŻAK; Wniosek „Zespół do Spraw. Upamiętniania Etosu TOW Gryf Pomorski”, kserokopia, zasób Koła Gdańsk ŚZŻAK.

¹⁶ C. Obracht-Prondzyński, op. cit., s. 44. W kolejnych latach po stronie Etosowców zaangażowała się także senator PiS Dorota Arciszewska-Mielewczyk, K. Katka, *Znalazł*

W rozgrywkę o pamięć TOW „Gryf Pomorski” nieoczekiwanie została wciągnięta również FGEZ. Duże poruszenie Rady Fundacji wywołało upowszechnianie publikacji przypisywanej dawnemu członkowi TOW „Gryf Pomorski” Stefanowi Dargaczowi pt. *Zbrodnie polskojęzycznej grupy Gestapo przemianowanej po 1945 r. na UB w okresie okupacji niemieckiej i sowieckiej w Polsce* oraz jej rozszerzonej wersji pod red. S. Ucińskiego zatytułowanej *Żołnierze wyklęci Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” ujawniają kolejne zbrodnie polskojęzycznej grupy Gestapo przemianowanej po 1945 r. na UB w okresie okupacji niemieckiej i sowieckiej w Polsce*¹⁷. Trudno się dziwić reakcji członków Rady Fundacji, utytułowanych historyków i społeczników w sytuacji, w której jej patronkę i dotąd niekwestionowaną bohaterkę narodową oskarżono o szereg zbrodni i współpracę z Gestapo. Czy publikacja posiadająca wszelkie cechy paszkwilu została napisana przez Stefana Dargacza, co z kolei pozwalałoby przypisać go do jednego stronnictwa z duetem Dambek-Uciński? Zdaniem piszącego te słowa jest wątpliwe, aby faktycznym autorem tego opracowania był Stefan Dargacz, czemu przyjrzymy się bliżej, analizując metody działania Etosowców. Odnotujmy na tym etapie, że był on żołnierzem kampanii polskiej 1939 r., członkiem różnych struktur konspiracyjnych i oddziałów partyzanckich, więźniem obozu Stutthof, po wojnie zaś członkiem Związku Bojowników o Wolność i Demokrację do czasu, aż popadł w konflikt z prawem (dokonał napadu rabunkowego)¹⁸. Wydaje się mało prawdopodobne, aby Dargacz w latach dziewięćdziesiątych XX wieku korespondujący z Archiwum Pomorskim Armii Krajowej, składający list „Na ręce Pani Kpt. Zawackiej”, regularnie i aktywnie biorący udział w spotkaniach Środowiska Pomorskiego ŚZZAK, nieoczekiwanie zaczął oskarżać osoby z tych organizacji i instytucji o służbę w Gestapo, NKWD, UB, i o fałszowanie historii¹⁹. Musiałby zatem przy jednym stole, w lokalu ŚZZAK przy ul. Chlebnickiej 36 w Gdańsku przez kilkanaście lat rozmawiać z weteranami, o których wiedziałby, że są zbrodniarzami. Podobnie, musiałby podczas tych regularnych spotkań rozmawiać z historykami, których w „swojej” publikacji oskarża o zbrodnie przeciw nauce²⁰. Oczywiście historia i współczesność znają przypadki, gdy dawni

się *antychryst* z PO, www.wyborcza.pl, <https://wyborcza.pl/7,75398,4500562.html> [dostęp: 9 VI 2023 r.].

¹⁷ Protokół z 38. posiedzenia Rady FGEZ, Toruń 7 II 2011 r.; Protokół z 40. posiedzenia Rady FGEZ, Toruń 20 II 2012 r.; Protokół z 43. posiedzenia Rady FGEZ, Toruń 3 III 2014 r.; Protokół z 46. posiedzenia Rady FGEZ, Toruń w dniu 23 III 2017 r.

¹⁸ FGEZ, Dargacz Stefan, T:M-513, s. 19.

¹⁹ Ibidem, s. 31.

²⁰ Dla przykładu podajmy, że imię i nazwisko Stefana Dargacza znajduje się na listach obecności Środowiska Pomorskiego ŚZZAK z: 7 II 1992 r., 7 III 1992 r., 9 V 1994 r., 6 VI 1994 r., 5 XII 1994 r., 13 II 1995 r., 3 IV 1995 r., 8 V 1995 r., 9 X 1995 r., z czasem i wie-

współpracownicy popadają w konflikty, nawet bardzo ostre. Stefan Dargacz ze względu na spory toczony z różnymi środowiskami z pewnością pasuje na autora radykalnych wypowiedzi²¹. Rzecz w tym, że zasadnicze oskarżenia pojawiają się dopiero w opracowaniu opublikowanym po jego śmierci i próżno szukać choćby ich śladu w bogatej dokumentacji Środowiska Pomorskiego ŚZŻAK oraz w zbiorach Fundacji.

Do drugiej strony sporu możemy przyporządkować osoby i podmioty, które z podobnych przyczyn stały się dla Etosowców nieprzyjazne lub zgoła wrogie. Nigdy nie stanowiły i do dziś nie stanowią zwartej grupy. Najczęściej ze względu na konspiracyjną przeszłość, pracę społeczną lub statutowe obowiązki instytucji lub organizacji, których są członkami, znaleźli się w ogniu krytyki Zespołu. By być zaliczonym do grona przeciwników, ważne jest prezentowanie odmiennych poglądów niż Etosowcy, ale nie jest to warunek konieczny. Wystarczy sam fakt zainteresowania historią oporu na Pomorzu, aby znaleźć się w gronie „falszerzy historii” albo – jeśli pozwalała na to metryka urodzenia – członkiem „polskojęzycznej grupy gestapo przemianowanej po 1945 r. na UB”. Z tych powodów trudno jest tę drugą stronę przedstawić w usystematyzowanych zbiorach i chyba nie można mieć też pewności, że są to zbiory zamknięte.

Jak wyżej wspomniano, w ogniu krytyki Etosowców znalazła się gen. Elżbieta Zawacka, tradycyjnie wskazywana jako jedyna kobieta spośród elitarnego grona 316 cichociemnych. Członkini Przysposobienia Wojskowego Kobiet, uczestniczka kampanii polskiej 1939 r., kurierka Komendy Głównej Armii Krajowej, uczestniczka powstania warszawskiego, kawaler orderu wojennego *Virtuti Militari*, po wojnie prześladowana przez komunistyczny aparat represji. W opracowaniach Zespołu czytamy jednak:

Stwierdzam, że np. zaraz po wojnie, agent NKWD od 1932 r. i gestapo Michał Rola Żymierski osobiście zatrudnił agentkę gestapo i UB Elżbietę Zawacką w Ministerstwie Obrony. Szczyciła się E. Zawacka tym, gdy brutalnie przesłuchiwała mnie na UB w Gdyni, że osobiście została zatrudniona przez Michała Rolę Żymierskiego i osobiście pracuje dla niego²².

Większość opracowań, „oświadczeń”, pism i druków ulotnych wydawanych przez Etosowców składa się z fraz takich, jak zacytowany

kiem jego aktywność słabła, ale bywał obecny na spotkaniach Środowiska Pomorskiego ŚZŻAK aż do lat dwutysięcznych, Środowisko Pomorskie Armii Krajowej, maszynopisy, zasób Koła Gdańsk ŚZŻAK.

²¹ W piśmie z dnia 18 VI 1999 r. Stefan Dargacz nazywa „falszermi niepospolitymi” i „Upiorami z PZPR” Stanisława Kurkowskiego, Bernarda Szczęsnego, Bolesława Borka i Konrada Ciechowskiego, S. Dargacz, bez tytułu, kserokopia, zasób Koła Gdańsk ŚZŻAK.

²² *Żołnierze wyklęci...* s. 30.

fragment. Sprawa może byłaby tylko tragikomiczna, gdyby nie duże zainteresowanie szkół i mediów podobnymi wynurzeniami²³. Podobnie można byłoby wskazać, że tezy Zespołu winny być przedmiotem zainteresowania innych specjalistów niż nauk humanistycznych i społecznych, gdyby nie fakt, że w przestrzeni publicznej zamieszczane są upamiętnienia i tablice informacyjne przez niego zredagowane²⁴. Nie mniej ciężkie zarzuty Zespół kierował wobec Aleksandra Arendta, ostatniego Komendanta Naczelnego TOW „Gryf Pomorski”, pierwszego prezesa Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego (dalej: ZK-P), długoletniego prezesa Klubu byłych Więźniów KL Stutthof. Arendt według duetu Dambek-Uciński to też niemiecki agent, członek NKWD i UB, a do tego szwagier funkcjonariusza Gestapo Jana Kaszubowskiego. O najgorsze zbrodnie Zespół oskarża także innych członków różnych konspiracyjnych organizacji, nie bójmy się wielkich słów: polskich bohaterów, w tym Jana Szalewskiego (żołnierza kampanii polskiej 1939 r., członka różnych organizacji podziemnych, dowódcy obwodu kościerskiego AK), Józefa Gierszewskiego (oficera rezerwy, działacza społecznego, Komendanta naczelnego TOW „Gryf Pomorski”), Halinę Kurowską (łączniczkę „Gryfa Pomorskiego”, szefową Pomocniczej Służby Kobiet tej organizacji, uczestniczkę powstania warszawskiego), Ludwika Miotka (żołnierza Wojska Polskiego, oficera „Gryfa Pomorskiego”, po wojnie dokumentującego działalność funkcjonariusza Gestapo Jana Kaszubowskiego), Teodora Bolduana, (polskiego działacza społecznego, aresztowanego przez Niemców 2 IX 1939 r. następnie rozstrzelanego 19 X 1939 r. nieopodal Wejherowa).

W wizji świata stworzonej przez Etosowców roi się od kolaborantów i agentów zbrodniczych formacji. Nie inaczej opisują pomorski świat nauki. Chyba nie znajdziemy historyka, który – zajmując się losami Pomorza w trakcie drugiej wojny światowej – nie zostałby nazwany przez nich „falszerzem historii” „współpracownikiem gestapowca” itp. Im większy dorobek naukowy, tym większa zaciętość Zespołu w doszukiwaniu się jak najgorszych intencji. Bodaj najwięcej uwagi poświęcali Fundacji, ZK-P, IPN i Muzeum Stutthof w Sztutowie, za sprawą związanych z tymi podmiotami historyków. Nie będzie zatem zaskoczeniem, że szczególnie atakowani są: prof. dr hab. Józef Borzyszkowski, prof. dr hab. Bogdan Chrzanowski, prof. dr hab. Andrzej Gąsiorowski, prof. dr hab. Mirosław Golon, Elżbieta Grot, dr Leon Lubecki (podwójnie, bo zarówno jako czło-

²³ „Publikacja niestety trafiła do bibliotek (także szkolnych) i stała się znana. Nauczyciele dzwonią i pytają, czy informacje zawarte w książce są prawdziwe. K. Minczykowska otrzymała telefon z Radia „PiK” z zapytaniem o tę książkę i oficjalne stanowisko Fundacji. Sprawa stała się publiczna”. Protokół z 43. posiedzenia Rady FGEZ w Toruniu w dniu 3 III 2014 r., Ad. 7. Wolne głosy.

²⁴ J. Szkudliński, op. cit.

nek „polskojęzycznej grupy Gestapo”, jak i „falszery historii”), Maciej Schultz (prokurator IPN) i Krzysztof Steyer. Naturalnie po stronie wrogów Etosowców odnajdujemy jeszcze wiele innych nazwisk, zarówno uczestników oraz świadków wydarzeń, jak i opisujących te wydarzenia historyków i publicystów. Wśród nich byli i tacy, którzy – nie bacząc na spodziewane przykre konsekwencje – zdecydowali się na publiczną polemikę z Zespołem. Repliki przedstawili: wspomniany Cezary Obracht-Prondzyński, prof. dr hab. Maciej Krzyżanowski, żołnierz AK, Tadeusz Bolduan, dziennikarz i działacz kaszubski, dr Jan Szkudliński, historyk i muzealnik. Stanowczy głos zabrali także sygnatariusze listu otwartego z 8 IX 1999 r., związani z organizacjami kaszubskimi i kombatanckimi oraz światem nauki²⁵.

Przedmiot sporu

Mamy zatem dwie strony omawianego konfliktu i opowieść o „Gryfie Pomorskim”, Etosowców i środowiska, które uznali za wrogie. Zaliczmy do tej drugiej grupy także historyków, którzy upominają się o rzetelność badawczą. Musieli i muszą oni mieć świadomość, że sami mogą zostać zaliczeni do grona falszery historii, o ile nie funkcjonariuszy Gestapo, NKWD i UB. Jaki jednak temat wywoływał i wywołuje tak duże emocje?

Spór o pamięć jest dalekim echem konfliktu z lat drugiej wojny światowej. W pewnym uproszczeniu dotyczy on oceny przywództwa w „Gryfie Pomorskim” i znaczenia tej organizacji w polskim podziemiu. Apologeci Józefa Dambka chcieliby widzieć w nim jedynie charyzmatycznego przywódcę, który nie tylko wykazał się ogromną energią podczas budowania struktur konspiracyjnych „Gryfa”, ale i bronił tej organizacji przed Gestapo, likwidując jego agenta, tj. Józefa Gierszewskiego. Historycy i część weteranów wskazują jednak na kierunki działania, które z perspektywy czasu można uznać za błędne. Należy do nich z pewnością niechęć Józefa Dambka do wykonania rozkazu o scaleniu z Armią Krajową, czyli częścią Polskich Sił Zbrojnych. Między innymi na tym tle doszło do konfliktu personalnego z Józefem Gierszewskim, który najpewniej z inspiracji Dambka został zastrzelony. Po tej zbrodni odciął się od „Gryfa” ks. Józef Wrycza, dotychczasowy Prezes Rady Naczelnej tej organizacji. Jeszcze bardziej niż bratobójcze walki fatalne w skutkach było nieprzestrzeżenie przez Dambka zasad konspiracji. Trudno znaleźć usprawiedliwienie dla przechowywania przez niego list członków organizacji z kilku powiatów. Co prawda, była to lista zaszyfrowana, jednak-

²⁵ *List otwarty*, Pomerania, nr 10: 1999, Gdańsk 8 IX 1999 r., s. 46.

że Gestapo bardzo szybko poradziło sobie z jej odczytaniem²⁶. W efekcie masowe aresztowania objęły kilkaset osób, a struktury „Gryfa” zostały właściwie rozbite. Opis tych wydarzeń ma bogatą literaturę przedmiotu, dlatego tylko zasygnalizujemy, że praprzyczyną późniejszych sporów jest ten z lat drugiej wojny światowej²⁷. Nadal okoliczności śmierci zarówno Józefa Gierszewskiego, jak i Józefa Dambka budzą szereg wątpliwości, dlatego historycy z dużą ostrożnością formułują oceny obu liderów. Wydaje się jednak, że późniejsze spory i kampanie konstruowane przez Etosowców w tle zawsze mają ocenę Józefa Dambka. Zdecydowane reakcje Zespołu budzi szereg innych spraw. Zarzewiami konfliktów stały się choćby: dokumenty „Gryfa” odkryte w miejscowości Czarna Woda, kwestie udziału w uroczystościach rocznicowych Aleksandra Arendta, przebieg szlaku turystycznego Partyzantów Armii Krajowej i „Gryfa Pomorskiego” oraz konferencje i wykłady dotyczące historii oporu podczas drugiej wojny światowej²⁸.

Metody działania Etosowców

Przedsięwzięcia mające na celu popularyzację wiedzy o historii oporu na Pomorzu w trakcie drugiej wojny światowej, takie jak wytyczenie i opisanie „Szlaku partyzantów Armii Krajowej i Gryfa Pomorskiego” wymagało wielu lat pracy i zabiegów o sfinansowanie wydania towarzyszącej publikacji. Truizmem jest przypomnienie, jak żmudna jest praca historyka, nierzadko mierzącego się z zawartością metrów bieżących akt. Etosowcy w pierwszych latach publicznej działalności obrali zgoła inną taktykę. Aby upowszechnić swoje poglądy, stosowali metody ta-

²⁶ Były to proste szyfry podstawieniowe z jedną kombinacją. Wydaje się, że kurs dywersji pozafrontowej, w którym miał brać udział Józef Dambek, musiał mieć znaczące braki, skoro nie nauczono na nim sposobów zabezpieczania informacji na nawet minimalnym poziomie. Zresztą bez specjalnego przygotowania, wykazując się odrobiną uważności, można jeden z szyfrów stosowanych przez Gryfa złamać w ciągu kilku-kilkunastu minut. Dość wskazać, że dwie kolumny jednej z list zatytułowano „NAZWI-SKO” i „IMIE” tym samym kryptolog otrzymuje na początku swojej pracy aż 10 znaków. Ponadto zmuszenie do współpracy gryfowca Jana Biangi miało pomóc Niemcom w odczytywaniu dokumentów organizacji. A Gąsiorowski, K. Steyer, *Członkowie TOW „Gryf Pomorski” w KL Stutthof. Działalność – aresztowanie – obóz*, Sztutowo 2016, s. 81–83.

²⁷ B. Chrzanowski, A. Gąsiorowski, K. Steyer, *Polska Podziemna na Pomorzu w latach 1939–1945*, Gdańsk 2005.

²⁸ T. Falba, *Szlak bojowej niezgody*, *Życie na Fali*, 26 VIII 1999 r., s. 1; Z. Sikorski, *Nie ma partyzanckiego szlaku niezgody*, *Życie na Fali*, 31 VIII 1999 r., s. 2; T. Konopacki, *Sąd rozstrzygnię, Spór wokół Gryfa Pomorskiego*, *Dziennik Bałtycki*, 13 VIII 1999 r.; Protokół z zebrania Środowiska Pomorskiego ŚZZAK w dniu 8 IX 1999 r., *Zasób Koła Gdańsk*; R. Dambek, S. Uciński, *Jak próbuje się zamienić kombatanctwo z racji utrwalania władzy ludowej na kombatanctwo Armii Krajowej*, druk ulotny kolportowany na zebraniu ZChN w Gdańsku, sierpień 1999 r., kserokopia, zasób Koła Gdańsk ŚZZAK.

kie jak różnego rodzaju happeningi, protesty oraz zakłócanie wydarzeń organizowanych przez inne podmioty. Jednym zdaniem, skupiali się na kontestowaniu pracy innych. W artykule Tomasza Konopackiego *Dokumenty niezgody. Kontrowersje wokół archiwum Gryfa Pomorskiego* czytamy:

4 sierpnia w Muzeum Ziemi Kociewskiej w Starogardzie nastąpiło przekazanie archiwum Gryfa Pomorskiego odnalezione przez Józefa Weltrowskiego Anieli Przywuskiej, dyrektorce Archiwum Państwowego w Gdańsku. Wydarzenie próbowali zakłócić Roman Dambek i Stanisław Uciński. [...] Doszło do krótkiej, choć burzliwej wymiany zdań, którą przerwał dopiero apel Józefa Weltrowskiego: – „Panowie, ja nie jestem już młody i serce mam słabe, więc jak nie przestaniecie, to może dojdź tu do jakiejś tragedii”²⁹.

Właściwie każde wydarzenie związane z debatą o historii oporu na Pomorzu podczas drugiej wojny światowej mogło stać się miejscem nieplanowanych wystąpień Etosowców. 12 V 2000 r. odbyła się specjalna sesja naukowa poświęcona „Gryfowi Pomorskiemu”³⁰. Tam także obecny był Roman Dambek, który roznosił ulotki atakujące Aleksandra Arendta³¹. Informacji o podobnych „partyzanckich” metodach działania Zespołu odnajdujemy więcej³². Etosowcy mieli m.in. zakłócać wykład w sali gdańskiego IPN-u i w kularach rozdawać kserokopie wytworzonych przez siebie materiałów³³. Podobnie, podczas zebrania Zarządu Głównego Związku Kombatanów Polskich w Gdańsku miało dojść do konfrontacji pomiędzy Romanem Dekarczykiem, a Stanisławem Ucińskim³⁴.

Aleksander Arendt w liście otwartym z 1 XI 2001 r. do członków Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego (dalej ZK-P) twierdzi, że Zespół

²⁹ T. Konopacki, „*Dokumenty niezgody*”. *Kontrowersje wokół archiwum Gryfa Pomorskiego*, Dziennik Bałtycki, 6 VIII 1999 r., s. 17.

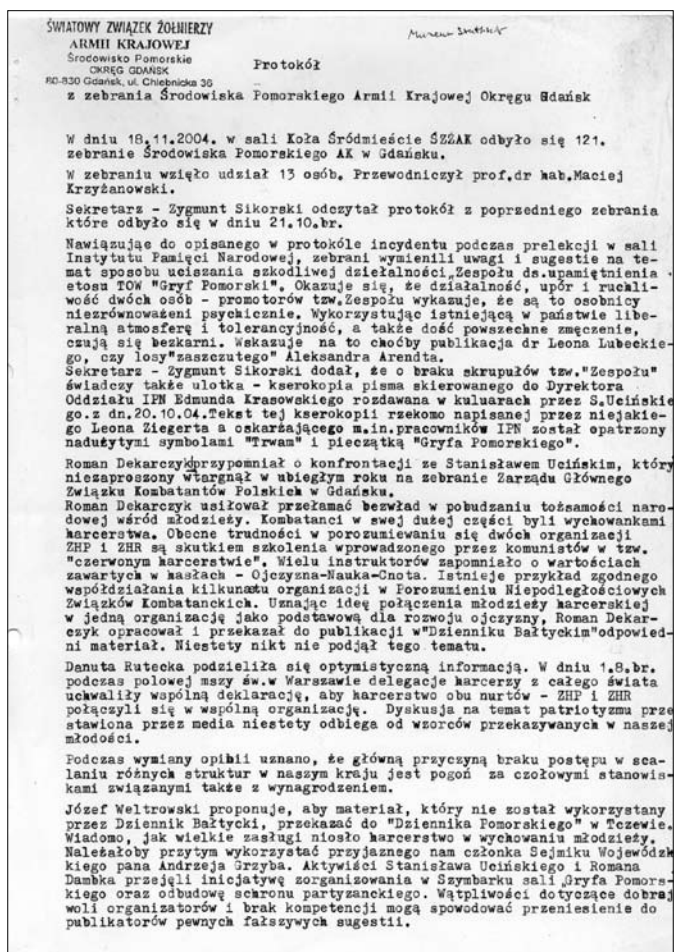
³⁰ *Losy Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”: materiały z konferencji w Gdańsku z dnia 12 maja 2000 roku*, pod red. J. Borzyszkowskiego, Gdańsk 2000.

³¹ Protokół z zebrania Środowiska Pomorskiego AK, 6 IX 2000 r., s. 2, maszynopis, zasób Koła Gdańsk ŚZŻAK.

³² W tym kontekście nie zaskakuje pismo podpisane „gryfowcy i sympatycy «Gryfa»”, w którym siedmiu sygnatariuszy oskarża R. Dambka o zakłócanie uroczystości rocznicowych i indoktrynację dzieci, a także o rozbijania środowiska „gryfowców”, FGEZ, Dambek Józef, T:M:53/662, 18 II 2006 r., s. 86.

³³ Dla pełnego obrazu należy dodać, że nie znajdujemy protestów przeciw otwarciu w 2018 r. ekspozycji „Tajna organizacja wojskowa «Gryf Pomorski»” przygotowanej wspólnie przez MIIWŚ i Muzeum Stutthof w Sztutowie. Być może wpływ na to miał fakt, że nie tylko zaproszono na wernisaż Romana Dambka, ale i oddano mu głos; otwarcie wystawy poświęconej Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”, www.muzeum1939.pl, 9 IV 2018 r., <https://muzeum1939.pl/otwarcie-wystawy-poswieconej-tajnej-organizacji-wojskowej-gryf-pomorski/aktualnosci/1222.html> [dostęp: 9 VI 2023 r.].

³⁴ Protokół z zebrania Środowiska Pomorskiego Armii Krajowej Okręgu Gdańsk, maszynopis, 18 XI 2004 r., zasób Koła Gdańsk ŚZŻAK.



1. Protokół z zebrania Środowiska Pomorskiego AK, 18 XI 2004 r.

Protokół został podpisany przez ppor. Zygmunta Augusta Sikorskiego i mjr. Macieja Krzyżanowskiego

sam prokuruje „kolejne oświadczenia, zeznania niewiarygodnych świadków, zwyczajne, ale zabójcze fałszerstwa, zarzucając mi nawet zbrodnie i współpracę z wrogiem”³⁵.

Czy rzeczywiście mogło tak być, że członkowie Zespołu sami tworzyli „źródła historyczne” w postaci: „oświadczeń”, „dokumentów”, ewentualnie przygotowywali je według własnych tez, które następnie podsuwali do podpisu, nie zawsze świadomym lub w pełni świadomym autorom? Jest ku temu kilka przesłanek. W protokołach z zebrania Śro-

³⁵ A. Arendt, List otwarty do oddziałów ZK-P i uczestników Walnego Zjazdu Delegatów Zrzeszenia w grudniu 2001 oraz środków masowego przekazu, Sopot, 1 XI 2001 r., kserokopia, zasób Koła Gdańsk ŚŻŻAK.

dowiska Pomorskiego ŚZZAK możemy odnaleźć wypowiedź sekretarza środowiska Zygmunta Augusta Sikorskiego o jego rozmowach z Alojzym Jędrzejewskim „Jaworem” (żołnierzem kolejno „Gryfa Pomorskiego”, „Polskiej Armii Powstania” i „Armii Krajowej”. Według ww. protokołów Alojzy Jędrzejewski potwierdził, że Roman Dambek i Stanisław Uciński zwracali się do niego kilkakrotnie, sugerując mu podpisanie oświadczenia niezgodnego z prawdą. Miał też zapewnić, że gotów jest stanąć przez sądem i przekazać całą prawdę odnosząca się nie tylko do zasług, ale i błędów Józefa Dambka³⁶. Protokoły zostały podpisane przez Zygmunta Augusta Sikorskiego, sekretarza i protokolanta oraz Macieja Krzyżanowskiego, Przewodniczącego Środowiska Pomorskiego ŚZZAK. Nadmienimy, że każdy protokół z poprzedniego spotkania był odczytywany, a następnie zatwierdzany przez uczestników zebrań. W piśmie Leona Lubeckiego do Fundacji przywołane są dwie podobne sprawy „oświadczeń”. Agnieszka Bigus miała nieświadomie podpisać dokument przygotowany przez Etosowców i jak później tłumaczyła, bez dokładnego zapoznania się z nim³⁷. Szerzej tę sytuację opisuje Leon Lubecki w swojej replice do działań Zespołu, rozszerzając opis o sekwencję zdarzeń³⁸. Ostatecznie Agnieszka Bigus odcięła się od treści dokumentu sygnowanego jej nazwiskiem. Nie mógł odciąć się od podpisanego „oświadczenia” Alfons Pryczkowski, gdyż w toku sprawy zmarł³⁹. Podobną do tych sytuacji opisywał na łamach „Pomeranii” Cezary Obracht-Prondzyński, podając przykład „oświadczenia” Krystyny Ciechanowskiej o tym, że Aleksander Arendt nie był komendantem „Gryfa Pomorskiego”. Jej syn, po porównaniu charakteru pisma i rozmowie z matką miał w listach do redakcji „Nordy” i „Dziennika Bałtyckiego” zapewnić, że nie ona jest autorką pisma, jedynie nieświadomie je podpisała⁴⁰. Niektóre dokumenty prezentowane przez Zespół były spisywane na maszynie do pisania, inne odręcznie. Analizując te napisane odręcznie, w tym ww. list przypisany Krystynie Ciechanowskiej, pewną wątpliwość budził fakt, ręką którego z panów: Dambka czy Ucińskiego zostały sprokurowane⁴¹. Nie trzeba specjalistycznych umiejętności, aby stwierdzić, że napisał je Roman

³⁶ Protokół z zebrania Środowiska Pomorskiego Armii Krajowej Okręg Gdańsk z dnia 6 IX 2001 r., maszynopis, zasób Koła Gdańsk ŚZZAK.

³⁷ Pismo z dnia 27 I 2001 r. Leona Lubeckiego do FAPAK, kserokopia, zasób Koła Gdańsk ŚZZAK.

³⁸ L. Lubecki, *Preparowanie dokumentów i fałszowanie niektórych epizodów historii Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”*, Gdańsk 2001, s. 19-20.

³⁹ Ibidem, s. 22.

⁴⁰ C. Obracht-Prondzyński, op. cit., s. 44; *Po publikacjach w sprawie Aleksandra Arendta*, „Norda”, 6 VIII 1999 r., s. 6.

⁴¹ List sygnowany imieniem i nazwiskiem Krystyny Ciechanowskiej Gdańsk, 20 V 1999 r., kserokopia, zasób Koła Gdańsk ŚZZAK.

11/4/13

ZP/2014/12

OŚWIADCZENIE PARTYZANTÓW «GRYFA»

MY PARTYZANCI T.J. «GRYFA» POMORSKI NACIELE Z CHON-
KIEŃ RADY NACELNEJ «GRYFA» PROFESOR ALFONSEM
PRZYCZYNSKIEM ORAZ BŁONIAŃ NACIELE JAKO Z RAMIENIA
RADY NACELNEJ DO ROZMÓW ZJEDNOŚCIELCZYCH Z INNYMI
OSOBAMI PARTYZANTSKIMI, AGNIESZKA BIEŁA, BIEŁA KORNELI
TA NACELNEGO JULIUSZA KOSTAŁKI, ZEPHANA J. BIEŁECC
DAMBAKA STAN TŁOCZY I DOŁBIECY. «GRYFA» T.J. JOSEFA
DAMBAKA, W LASKACH KROK ZUKAJĄT OŚWIADCZENIEM CO
NASTĘPUJE:

Z WIELKIM NIEMOCEM OBSERWOWAŁYMY TRYTYNIA WIEŻYCH
DZIAŁAĆ I CIECNOŚĆ ZARADKI ALFONSEM ZROZUMIĄT
KASZYBKO-TOMORSKIEGO ZAMARTE W OSTATNICH OŚWIADKE-
NIACH NÓWIAŁE O TYM, ŻE WŁOŚCZACOWIE EGZYSTOWAĆ JANA
KASZYBKO-ALFONSEM ADENOT PRZYKŁADY JEST W
DALSZYM CIĄGU NIE TYLKO NA KORNELI NACELNEGO
PRAWY WŁOŚCZAKO, ALE W CIELE NA KORNELI «GRYFA»
POCZYNAŁE TRZYTYNIA WIEŻY, SPODŁE CIELE SPOCZYNOŚĆ
KASZYBKO-TOMORSKIE. MY JAKO NACIELE WŁOŚCZAKO
TANTYM WŁOŚCZAKO STANOWIĄT JEDNOZNAČNIE, ŻE A. ADENOT
NIE BIE KORNELI NACELNIM, TYM BARDWIEJ KORNELI
TEM «GRYFA»

Z CIELE STANOWIĄT DOPIERAZ WŁOŚCZAKO ZESPŁY
DYS UPAMIĘTANIA ETOSU T.J. «GRYFA» POMORSKI, NA
CIELE Z TROJECNOŚCIMI DR STANOWIĄT WŁOŚCZAKO I
SREBRZANEM HED ROMANEM DAMBAKEM, KTORE PRZYKŁADY
DO WŁOŚCZAKO CALKOWITEJ PRAWOŃ O «GRYFA» POMORSKIM»

VERTE

11/4/13

PROFESOR ALFONSEM PRZYCZYNSKIEM - CIECNOŚĆ RADY NACELNEJ «GRYFA»
OD 1942 W CIECNOŚĆ OSOBIEJ
DAMBAKA DO JOSEFA DAMBAKA, A OD
1942 DO KOŃCA WŁOŚCZAKO W
KASZYBKO-TOMORSKIM «GRYFA»

ALFONSEM PRZYCZYNSKIEM

AGNIESZKA BIEŁA - BIEŁA KORNELI NACELNEGO Z RAMIENIA
RADY NACELNEJ DO ROZMÓW
ZJEDNOŚCIELCZYCH Z INNYMI
OSOBAMI PARTYZANTSKIMI, CIECNOŚĆ
KORNELI NACELNEGO, CIECNOŚĆ
KORNELI NACELNEGO, CIECNOŚĆ
KORNELI NACELNEGO

ALFONSEM PRZYCZYNSKIEM - ZALYTAŃ KORNELI NACELNEGO
Z DONI TENISKA «GRYFA» W ZALYTAŃ KORNELI NACELNEGO
WŁOŚCZAKO STAN TŁOCZY «GRYFA»

JOSEF BIEC I
BIEC STANOWIĄT WŁOŚCZAKO
WŁOŚCZAKO WŁOŚCZAKO
WŁOŚCZAKO WŁOŚCZAKO

WŁOŚCZAKO WŁOŚCZAKO - WŁOŚCZAKO WŁOŚCZAKO
WŁOŚCZAKO WŁOŚCZAKO
WŁOŚCZAKO WŁOŚCZAKO
WŁOŚCZAKO WŁOŚCZAKO

WŁOŚCZAKO WŁOŚCZAKO - WŁOŚCZAKO WŁOŚCZAKO
WŁOŚCZAKO WŁOŚCZAKO
WŁOŚCZAKO WŁOŚCZAKO
WŁOŚCZAKO WŁOŚCZAKO

WŁOŚCZAKO WŁOŚCZAKO - WŁOŚCZAKO WŁOŚCZAKO
WŁOŚCZAKO WŁOŚCZAKO
WŁOŚCZAKO WŁOŚCZAKO
WŁOŚCZAKO WŁOŚCZAKO

WŁOŚCZAKO WŁOŚCZAKO - WŁOŚCZAKO WŁOŚCZAKO
WŁOŚCZAKO WŁOŚCZAKO
WŁOŚCZAKO WŁOŚCZAKO
WŁOŚCZAKO WŁOŚCZAKO

2. „Oświadczenie partyzantów «Gryfa», które dystrybuowali Roman Dambek i Stanisław Uciński

Uwaga:

- Osoba składająca oświadczenie obowiązana jest do zgodnego z prawdą, starannego i zupełnego wypełnienia każdej z rubryk.
- Jeżeli poszczególne rubryki nie znajdują w konkretnym przypadku zastosowania, należy wpisać „nie dotyczy”.
- Osoba składająca oświadczenie obowiązana jest określić przynależność poszczególnych składników majątkowych, dochodów i zobowiązań do majątku odrębnego i majątku objętego małżeńską wspólnością majątkową.
- Oświadczenia o stanie majątkowym dotyczą majątku w kraju i za granicą
- Oświadczenie o stanie majątkowym obejmuje również wierzycelności pieniężne.
- W części A oświadczenia zawarte są informacje jawne, w części B zaś informacje niejawne dotyczące adresu zamieszkania składającego oświadczenie oraz miejsca położenia nieruchomości.

CZĘŚĆ A

Ja, niżej podpisany(a), ROMAN WITOLD DAMBEK
(imię i nazwisko oraz nazwisko rodowe)

urodzony(a) 15 SIERPNIA 1949 R. GDYNI
EMERYT, RADNY WOJEWÓDZKI
(miejsce zatrudnienia, stanowisko lub funkcja)

po zapoznaniu się z przepisami ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz. U. z 2016 r. poz. 486, z późn. zm.), zgodnie z art. 27c tej ustawy oświadczam, że posiadam wchodzące w skład małżeńskiej wspólności majątkowej lub stanowiące mój majątek odrębny:

3. Fragment oświadczenia majątkowego Romana Dambka jako Radnego Sejmiku Województwa Pomorskiego. Zwraca uwagę, że zarówno „Oświadczenie partyzantów «Gryfa», jak i ww. dokument napisała jedna osoba

Dambek. Wystarczy porównać dostępne dokumenty z zasobów Fundacji oraz ŚZŻAK i jego oświadczenie majątkowe jako radnego sejmiku, aby nie mieć wątpliwości⁴². To jest margines rozważań, nie mniej ciekawym doświadczeniem jest lektura „Oświadczenia partyzantów Gryfa”, w którym mieli oni napisać: „Z całą stanowczością popieramy wysiłki Zespołu ds. upamiętniania Etosu T.O.W. Gryf Pomorski” na czele z przewodniczącym dr. Stanisławem Ucińskim i Sekretarzem mgr. Romanem Dambkiem, które prowadzą do wyjawienia całkowitej prawdy o «Gryfie Pomorskim». Rzecz w tym, że oświadczenie spisane ręką Romana Dambka sprawia wrażenie, jakoby popierał sam siebie.

Nawet jak na standardy Etosowców jedna kampania oskarżeń przybrała szczególnie bezwzględną formę. Przypomnijmy, że Jan Szalewski był żołnierzem kampanii polskiej 1939 r., bohaterem Polskiego Państwa Podziemnego, ofiarą komunistycznego aparatu represji. Podobnie jak Leon Lubecki po wojnie podjął się pracy naukowej, aby w 1966 r. obronić rozprawę doktorską na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika. Jak się okazało, dla Zespołu jego szlak bojowy, zasługi dla Ojczyzny nie stanowiły dostatecznego immunitetu. Szalewski po zabójstwie Józefa Gierszewskiego odciął się od „Gryfa”, by podjąć współpracę najpierw z Polską Armią Powstania, następnie Armią Krajową. To dla Etosowców wystarczyło, aby oskarżać go o współpracę z Gestapo (oczywiście także UB i NKWD). Najcięższe zarzuty dotyczyły jednak zbrodni w Szymbarku, w której miał wziąć bezpośredni udział Szalewski. Zespół stworzył narrację jakoby dowodził egzekucją konspiratorów z „Gryfa Pomorskiego”, nie szczędził przy tym naturalistycznych opisów wywodzących się z ulubionego rodzaju źródeł, a więc współczesnych „oświadczeń”. Stanowczo przeciw tym oskarżeniom, niemających żadnego potwierdzenia w znanych źródłach historycznych, wystąpiła córka Jana Szalewskiego, domagając się zaprzestania ich rozpowszechniania. Szczególnie bolesnego dla rodziny kontekstu całej sprawie nadawał fakt, że Jan Szalewski zginął tragicznie w wypadku komunikacyjnym 4 III 1988 r.⁴³

Wyżej zaansowano wątpliwości, w sprawie łączenia Stefana Dargacza z Etosowcami. Rosną one po analizie dokumentacji zgromadzonej przez ŚZŻAK. Na przykład w protokole zebrania Środowiska Pomorskiego ŚZŻAK z 6 IX 2001 r. znajdujemy informację, że „Uciński i Dambek zwracali się także dwukrotnie do Stefana Dargacza, o którym było wiadomo, że był w konflikcie z Aleksandrem Arendtem. Dargacz jednak

⁴² Biuletyn Informacji Publicznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego, bip.pomorskie.eu, Dambek Roman, <https://bip.pomorskie.eu/a,58622,dambek-roman.html> [dostęp: 7 VI 2023 r.]; FGEZ, Dambek Józef, T:M:53/662, s. 68–69.

⁴³ Oświadczenie Ewy Szalewskiej-Popławskiej, ok. 2000 r., kserokopia, zasób Koła Gdańsk ŚZŻAK.

odmówił współpracy z tymi osobami”⁴⁴. Musiałby zatem Dargacz być w Środowisku Pomorskim AK wyjątkowo zakonspirowanym Etosowcem, aby jednocześnie tworzyć publikację w sposób radykalny oskarżającą część jego kolegów o współpracę z Gestapo, NKWD, UB i utrzymywać z nimi normalne kontakty koleżeńskie w ramach jednej kombatanckiej organizacji.

W *Zbrodniach* czytamy na stronie siódmej, jeszcze przed słowem wstępu swego rodzaju motto: „Nasz Ojciec Stefan Dargacz ps. Lech w 2005 r. napisał opracowanie pt. *Zbrodnie polskojęzycznej grupy Gestapo przemianowanej po 1945 r. na UB w okresie okupacji niemieckiej i sowieckiej w Polsce*”. Takie stwierdzenie jest przypisane potomkom Stefana Dargacza, co jest zabiegiem dość osobliwym: czytelnik jest zapewniany, że autor widniejący na okładce, na pewno jest jej autorem⁴⁵.

Zwróćmy uwagę też na statystyki. W broszurce *Zbrodnie...* fraza „polskojęzyczna grupa Gestapo” pada 185 razy. W części przypisywanej Stefanowi Dargaczowi 150 razy. Z kolei w *Żołnierzach wyklętych...* już 381 razy. Jak w mantrze powtarza się też słowa: „fałsz” oraz „fałszerze historii”. W *Zbrodniach* pojawia się ta zbitka 92 razy, a w *Żołnierzach wyklętych...* ok. 300 razy. Dargacz miał też napisać ponad 20 razy, że stwierdza coś jako „świadek historii”. Identycznie brzmiące zapewnienia czytamy w *Żołnierzach wyklętych...* ponad 90 razy!

Ze względu na informacje o metodach pracy Zespołu, identyczne brzmienie tez, a nawet przyzwyczajenie do używania tych samych fraz można stwierdzić, że prezentowane przez Zespół „oświadczenia” były napisane przez duet Dambek-Uciński i ewentualnie mniej lub bardziej świadomie podpisywane przez inne osoby⁴⁶. Był to proceder masowy, gdyż tylko na stronie internetowej Zespołu widnieją skany ponad 90 „oświadczeń”⁴⁷. Tożsamą interpretację przyjął Piotr Niesyn, Prokurator Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Gdańsku. W aktach śledztwa IPN czytamy

Analizując treść tych oświadczeń, w świetle zeznań przesłuchanych w toku czynności świadków uznano, iż działanie wyżej wskazanych osób [Romana Dambka i Stanisława Ucińskiego – przyp. aut.] może stanowić

⁴⁴ Protokół z zebrania Środowiska Pomorskiego Armii Krajowej Okręg Gdańsk z 22 II 2001 r., maszynopis; Protokół z zebrania Środowiska Pomorskiego Armii Krajowej Okręg Gdańsk z 6 IX 2001 r., maszynopis; zasób Koła Gdańsk ŚŻŻAK.

⁴⁵ Dodajmy, że w 2005 r. S. Dargacz miał 88 lat, był inwalidą m.in. niewidomym na jedno oko.

⁴⁶ Wiarygodność Zespołu też podważał Bogdan Chrzanowski, Protokół Środowiska Pomorskiego ŚŻŻAK z dnia 29 III 2004 r., maszynopis, zasób Koła Gdańsk ŚŻŻAK.

⁴⁷ Dokumenty i oświadczenia, www.gryfpomorski.pl, <http://www.gryf-pomorski.pl/6/2-Dokumenty-i-oswiadczenia.html> [dostęp: 7 VI 2023 r.]

Lista obecności
zebrania Środowiska Pomorskiego Armii Krajowej
18.11.2004

LP	IMIĘ I NAZWISKO	JEDN. ORGANIZ.	PODPIS
1.	Stefan Rencja	Z.P.P.	<i>[Signature]</i>
2.	Mieczysław Mikulski	AK	<i>[Signature]</i>
3.	Zdzisław Mikulski	Środowiska Pomorskie AK	<i>[Signature]</i>
4.	Dariusz Rutecki	indep. Pom. AK	<i>[Signature]</i>
5.	Wojciech Woltrowski	AK	<i>[Signature]</i>
6.	Jadwiga Kubicki	AK	<i>[Signature]</i>
7.	Roman Dębski	Środ. Pom. AK	<i>[Signature]</i>
8.	Zdzisław Kuroś	AK	<i>[Signature]</i>
9.	Stefan Dargacz	Środowiska Pomorskie AK	<i>[Signature]</i>
10.	Zygmunt Słobianko		<i>[Signature]</i>
11.	Zygmunt A. Słobianko		<i>[Signature]</i>
12.	MACIEJ KRZYŻANOWSKI	AK	<i>[Signature]</i>
13.	Mieczysław Dobroszli	AK ZSPK	<i>[Signature]</i>
14.	Zygmunt Słobianko	AK	<i>[Signature]</i>

4. Lista obecności zebrania Środowiska Pomorskiego Armii Krajowej, 18 XI 2004 r. Zwraca uwagę podpis Stefana Dargacza w p. 9

karalne tworzenie fałszywych dowodów i tworzenie innych podstępnych zabiegów, celem skierowania postępowania przeciwko określonym imiennie osobom, pomawianym we wnioskach przesyłanych w imieniu Zespołu o popełnienie czynów przestępczych, ściganych przez pion śledczy Instytutu Pamięci Narodowej⁴⁸.

Późniejsze publikacje częściowo oparte na wcześniejszym materiale najpewniej są autorstwa Stanisława Ucińskiego⁴⁹.

Zaskakujące jednak, że te wszystkie metody Zespołu okazały się skuteczne. Etosowcy są przedstawiani w niektórych lokalnych mediach

⁴⁸ IPN, Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni Przeciw Narodowi Polskiemu w Gdańsku, S.4/00/Zk, Gdynia, dn. 26 X 2005 r., cyt. za: *Z dokumentacji procesu o naruszenie dobrego imienia Józefa Gierszewskiego – mjr Rysia, Naji Goche*, nr 4: 2008 (38).

⁴⁹ W publikacjach z późniejszych lat, tj. 2010 i 2014, Roman Dambek właściwie nie występuje oprócz jedynie jednej wzmianki.

(„Dziennik Bałtycki”, Radio Gdańsk) jako eksperci nie tylko ds. historii „Gryfa Pomorskiego”, ale polityki pamięci w ogóle⁵⁰. Choć tworzone przez nich narracje czasem bliższe są wywodom Ericha Dänikena niż nawet pracom popularnonaukowym, to jednak otrzymują czas i przestrzeń do prezentowania swoich racji. Można zadać pytanie, czy jest to skuteczność w popularyzacji opowieści o przeszłości (nawet jeśli nierzetelnej) czy raczej ich samych. Ze smutkiem można też zapytać, czy w ośrodkach akademickich i instytucjach kultury nie ma naukowców, którzy mogliby w mediach dzielić się z czytelnikami lub słuchaczami efektami swoich badań. Być może energiczni działacze i politycy są dla ww. mediów atrakcyjniejszymi lub bardziej priorytetowymi rozmówcami niż naukowcy ze względu na swój warsztat unikający z zasady radykalnych ocen. Być może istnieje też niechęć do rewizji mitu Józefa Dambka. Każda wątpliwość czy wskazywanie jego uchybień, czy inspirowania albo kierowania zbrodnią na Józefie Gierszewskim, może w kontrze oznaczać oskarżenie o kalandarię narodowych świętości i atak na polskiego bohatera⁵¹. Choć nie są znane żadne źródła historyczne mogące potwierdzać, że Józef Dambek był oficerem Wojska Polskiego, przeciwnie, więcej przesłanek wskazuje na to, że formalnie był cywilem, a stopień „porucznika” miał charakter organizacyjny, Minister Obrony Narodowej Antoni Macierewicz w 2017 r. pośmiertnie awansował go na stopień kapitana. Dociekania o tryb awansu na kapitana człowieka, który najpewniej w ogóle nie był oficerem Wojska Polskiego pozostały bez wyjaśnień Ministerstwa⁵².

⁵⁰ T. Chudzyński, *Roman Dambek o Zbrodni Pomorskiej: Wielu ludziom przywrócimy honor*, [www.dziennikbaltycki.pl](https://dziennikbaltycki.pl), 27 I 2023 r., <https://dziennikbaltycki.pl/roman-dambek-o-zbrodni-pomorskiej-wielu-ludziom-przywrócimy-honor/ar/c1-17237249> [dostęp: 7 VI 2023 r.]; *Roman Dambek: Na początku II wojny światowej na Pomorzu zamordowano nawet 50 tysięcy patriotów*, wywiad radiowy przeprowadzony przez Roberta Grotha, Radio Gdańsk, 2 VII 2022 r., <https://radiogdansk.pl/wiadomosci/2022/07/02/roman-dambek-na-poczatku-ii-wojny-swiatowej-na-pomorzu-zamordowano-nawet-50-tysiecy-patriotow/> [dostęp: 7 VI 2023 r.].

⁵¹ Nie jest to bynajmniej sytuacja wyjątkowa. Od lat szereg instytucji z Wojskowym Biurem Historycznym, IPN, MON, ale i ŚZŻAK unika zajęcia stanowiska wobec nowych badań dotyczących Adama Borysa, legendarnego cichociemnego, twórcy i dowódcy Batalionu „Parasol”. Choć istnieją poważne przesłanki by sądzić, że Borys własnymi błędami obarczył podkomendnych, to przedstawiciele ww. instytucji wolą nie naruszać kanonicznej wersji jego biografii. Zob. W. Stopczyński, *Wokół albumu o dowódcy batalionu „Parasol”*, ohistorie.eu, 20 VIII 2021 r., <https://ohistorie.eu/2021/08/20/3014/> [dostęp: 9 VI 2023 r.]; idem, *„Zamach na Kutschere”, czyli IPN-u kłopot z raportem „Alego”*, histmag.org, 1 II 2018 r., <https://histmag.org/Zamach-na-Kutschere-czyli-IPN-u-kłopot-z-raportem-Alego-16326> [dostęp: 9 VI 2023 r.].

⁵² W. Drewka, *MON nie potrafi wyjaśnić oświadczenia Antoniego Macierewicza wygłoszonego w Gołubiu*, [www.expresskaszubski.pl](https://expresskaszubski.pl), 28 III 2017 r., https://expresskaszubski.pl/pl/11_wiadomosci/23826_mon-nie-potrafi-wyjasnic-oswiadczenia-antoniego-macierewicza-wyglaszzonego-w-golubiu.html [dostęp: 7 VI 2023 r.].



5. Upamiętnienie i tablica informacyjna nieopodal schronu partyzantów „Gryfa Pomorskiego” „Ptasia Wola” w Lasach Mirachowskich. Treść tablicy zainstalowanej przez Lasy Państwowe najprawdopodobniej przygotował Roman Dambek. Świadczy o tym m.in. zamieszczony na niej logotyp stowarzyszenia, którego jest Prezesem. Większa część tekstu widocznego na tablicy jest panegirycznym ku czci Józefa Dambka i powieleniem informacji upowszechnianych przez Etosowców w innych miejscach

Zakończenie

6 III 2023 r. odbyła się kolejna edycja uroczystości wspominającej śmierć Józefa Dambka, tytułowanego w oficjalnych komunikatach „kapitanem”. Wzięli w niej udział przedstawiciele władz i wojska, oficjalne przemówienia wygłosili m.in. dyrektor Oddziału IPN Gdańsk dr Paweł Warot oraz dyrektor Muzeum II Wojny Światowej dr hab. Grzegorz Berendt, prof. UG. Jak czytamy w komunikatach, patronat nad wydarzeniem objął Dariusz Drelich, wojewoda pomorski, oraz Mariusz Błaszczak, minister obrony narodowej. Specjalne listy z okazji wydarzenia przygotowali premier Mateusz Morawiecki, prezes PiS Jarosław Kaczyński oraz minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak⁵³. To wszystko wydatnie

⁵³ 79. rocznica śmierci kpt. Józefa Dambka, przywódcy Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” www.muzeum1939.pl, <https://muzeum1939.pl/79-rocznica-smierci-kpt-jozefa-dambka-przywodcy-tajnej-organizacji-wojskowej-gryf-pomorski/aktualnosci/5998.html> [dostęp: 7 VI 2023 r.]; M. Krajewski, *Upamiętnili kpt. Józefa Dambka w 79.*

uwiarygadnia zarówno organizatorów, jak i bohaterstwo Józefa Dambka. Ostrożność zawodowych historyków od lat badających pomorską konspirację kolejny raz przegrywa z uporem, politycznymi koneksjami i możliwościami osób, które budują nieskalany mit Józefa Dambka. Jeśli chcemy wierzyć, że udział w podobnych wydarzeniach przekłada się na zainteresowanie historią, powinniśmy założyć, że przynajmniej część żołnierzy pełniących tego dnia służbę, młodzieży, czy pozostałych uczestników uroczystości we własnym zakresie będzie chciała rozszerzyć swoją wiedzę o upamiętnianej postaci. Konfrontując oficjalne przemówienia z literaturą przedmiotu, dowiedzą się, że na pomniku Józefa Dambka są rysy, pęknięcia, a może w ogóle jest on zbudowany z wadliwego materiału⁵⁴. Co będzie czuł żołnierz, gdy dowie się, że człowiek stawiany mu za wzór miał kluczowy udział w zabójstwie oficera Wojska Polskiego? W końcu jaki przykład do naśladowania daje organizator konspiracji, który ze względu na swoją niekompetencję, a przynajmniej niefrasobliwość ponosi współodpowiedzialność za uwięzienie i śmierć setek członków siatki⁵⁵? Wskazane uchybienia bynajmniej nie unieważniają wcześniejszych zasług, jednak ich pomijanie lub racjonalizowanie stoi w sprzeczności z podstawowym zadaniem nauki historycznej i elementarnej uczciwości. Celem niniejszego przyczynku pierwotnie miało być rozszerzenie i usystematyzowanie informacji zawartych w artykule Jana Szkudlińskiego w popularnym trójmiejskim portalu. Wraz z rozszerzaniem bazy źródłowej o dokumenty ŚZZAK i analizą kolejnych pism Etosowców okazało się, że skala wytwarzania rzekomych dowodów na poparcie ich tez miała masowy charakter, nieporównywalny z innymi sporami o historię na przełomie XX i XXI w.

Posłowie

Istotnym brakiem niniejszego artykułu jest nieujęcie pełnej dokumentacji IPN. Niestety Instytut reprezentowany przez Wiesławę Misior w odpowiedzi na wnioski o dostęp do informacji publicznej stwierdził, że nie posiada informacji w rzeczonej sprawie⁵⁶. Trudno orzec, czy wynika to z wybiegu, zarchiwizowania akt sprawy czy też niewłaściwej for-

rocznicę jego śmierci, www.naszemiasto.pl - Kartuzy, <https://kartuzy.naszemiasto.pl/upamietnili-kpt-jozefa-dambka-w-79-rocznicze-jego-smierci/ar/c1-9233795> [dostęp: 9 VI 2023 r.].

⁵⁴ Paralela autorstwa Waldemara Stopczyńskiego, zob. W. Stopczyński, op. cit.

⁵⁵ Aresztowanych mogło być nawet kilka tysięcy, gdyż dekonspiracja części struktur Gryfa skutkowałą efektem domina. Niemcy systematycznie pozyskiwali wiedzę o Gryfie w toku brutalnych przesłuchań i pozyskiwania kolejnych dokumentów organizacji.

⁵⁶ Pisma IPN, o wspólnej sygnaturze: BP-II-053-53(3)/23 z dnia 28 IV 2023 r., w zbiorach autora.

my złożenia wniosku. Ze względu na pisma kierowane do IPN (zarówno przez Etosowców, jak i ZK-P) oraz informacje dotyczące prowadzonego przezeń śledztwa w sprawie oraz deklaracje Mirosława Golona na posiedzeniach Rady Fundacji jakiś zasób dokumentów powinien istnieć. Pewne światło w tej sprawie może rzucić pismo Porozumienia Niepodległościowych Związków Kombatanckich datowane na 27 VII 2007 r. skierowane do Środowiska Pomorskiego ŚZZAK, w którym Władysław Dobrowolski, Przewodniczący Rady, referuje:

Sprawa postępowania p. Bernarda Skorowskiego (członka Etosowców przyp. aut.) ciągnie się już ponad pół roku. [...] Niestety pismo to pozostało bez odpowiedzi pomimo moich rozmów telefonicznych z panem dyrektorem IPN doc. dr. Mirosławem Golonem i naczelnikiem p. dr. Sławomirem Cenckiewiczem. W kwietniu br. 20.06.2007 r. ponownie zwróciłem się w powyższej sprawie do dyrektora Golona prosząc o odpowiedź na nasze pytanie, lecz po upływie ponad miesiąca żadnej odpowiedzi nie uzyskaliśmy. Nie komentując powodów wielomiesięcznego braku jakiegokolwiek odpowiedzi Oddziału Gdańskiego IPN, uważam, że nie można już dłużej czekać na rozwiązanie tej kwestii⁵⁷.

Na podstawie zachowanych i dostępnych dokumentów trudno rozstrzygnąć, jaki był powód braku reakcji na działalność Etosowców ze strony IPN-u. Nie uczynili też tego sami kombatancki Armii Krajowej z Władysławem Dobrowolskim na czele. Nie można jednak abstrahować od faktu, że rok 2007 przebiegał w Polsce pod znakiem wyborów parlamentarnych, a swoje wsparcie dla działań Romana Dambka deklarowali prominentni politycy, z ówczesnym wojewodą Piotrem Karczewskim, Dorotą Arciszewską-Mielewczyk i Premierem Jarosławem Kaczyńskim na czele⁵⁸. Być może urzędnicy IPN-u Mirosław Golon i Sławomir Cenckiewicz, znając metody działań Zespołu podczas uroczystości, prelekcji i konferencji, woleli unikać konfrontacji z nimi. Nie zmienia to faktu, że w całej zachowanej dokumentacji Środowiska Pomorskiego ŚZZAK nie ma ani jednej wzmianki o tym, aby ww. urzędnicy publicznie stanęli w obronie atakowanych przez Zespół członków Polskiego Państwa Podziemnego.

Wyjaśnienie okoliczności powstania części opracowań wymagają kontaktu z rodzinami rzekomych autorów, co też powinno nastąpić dla pełniejszego wyjaśnienia sprawy, nawet jeśli wokół „Gryfa” narosło już bardzo wiele negatywnych emocji. Istotną ułomnością niniejszego opra-

⁵⁷ Pismo z dnia 27 VII 2007 r. Porozumienia Niepodległościowych Związków Kombatanckich skierowanego do Środowiska Pomorskiego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, kserokopia, Zasób Koła Gdańsk ŚZZAK.

⁵⁸ P. Czartoryski-Sziler, *Czy pomnik zostanie odbudowany?* Nasz Dziennik, 29-30 IX 2007, s. 11.

cowania jest też nierozstrzygnięcie kwestii kooperacji Romana Dambka i Stanisława Ucińskiego, tj. ewentualnego momentu zakończenia ich współpracy. Jest to tym trudniejsze, że Roman Dambek w artykule z 2020 r. i wywiadzie z 2022 r. powtarza oskarżenia wysunięte wobec Aleksandra Arendta, jak i frazy o „Gestapowcach, którzy przeszli na stronę NKWD i UB”, kontynuując tym samym głoszenie przynajmniej części też z czasów bliskiej współpracy z Ucińskim⁵⁹.

Przegląd artykułów prasowych zwłaszcza z przełomu wieków w konfrontacji ze *status quo* nie nastrajają do optymizmu. W dużej mierze mamy do czynienia z klęską historiografii w starciu z pozbawionymi nie tylko wiedzy i umiejętności, lecz także skrupułów – jak popularnie się mówi – „pasjonatami”⁶⁰. Przy czym niewłaściwe byłoby zaszeregowywanie Etosowców do jednej grupy z krajobrazem niezwykle zasłużonych organizacji i grup nieformalnych od lat zaangażowanych w badanie i upowszechnianie opowieści o przeszłości. Nieskuteczna niestety okazała się też taktyka przemilczenia, aby kontrreakcjami przeciw paszkwiłom wydawanym przez Zespół nie czynić im reklamy.

Możemy dla porównania przypomnieć inny spór z historią w tle, której autor był aktywnym uczestnikiem. Na przełomie 2014 i 2015 r. wraz z informacją o zamiarze umieszczenia czołgu Sherman Firefly w siedzibie Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku pewna część miłośników militariów i rekonstrukcji historycznej rozpętała publiczną burzę w sprawie eksponatu – czołgu Sherman Firefly⁶¹. Wtórząca innej kampanii oszczerstw o wystawie stałej MIIWŚ wiązała się z niewybrednymi komentarzami, a czasem wręcz atakami na zespół Muzeum. Postulowano używanie czołgu Sherman podczas tzw. rekonstrukcji historycznych, nie zaś jako części jednej z największych wystaw narracyjnych w Europie. Ówczesny dyrektor prof. dr hab. Paweł Machcewicz nie uległ szantażom i, jak się później okazało, miał rację. Shermana na wystawie stałej MIIWŚ będącego częścią opowieści o 1 Dywizji Pancerniej Generała Maczka obejrzało już ponad 2,5 mln gości. Jednocześnie inscenizacje historyczne, podczas których miałby być prezentowany (co i tak nie byłoby możliwe

⁵⁹ R. Dambek, op. cit., s. 70–73; Gryf Pomorski – fenomen polskiej konspiracji niepodległościowej, audycja internetowa z dn. 13 IV 2022 r., <https://pl1.tv/title/gryf-pomorski-fenomen-polskiej-konspiracji-niepodleglosciowej/> [dostęp: 7 VII 2023 r.].

⁶⁰ Trudno tę grupę w sposób ścisły zdefiniować, stąd ujęcie terminu pasjonaci w cudzysłowie. Z jednej strony zainteresowania i pokrewieństwo z wojennymi bohaterami były przyczyną działalności w ramach grup nieformalnych i stowarzyszenia, z drugiej zaś w przypadku Romana Dambka przełożyły się na karierę polityczną. Wydaje się, że stosunek do ich przeciwników wypełnia definicję terminu „pieniactwo”.

⁶¹ Muzeum w podziemiach chce zamknąć czołg. Rekonstruktorzy protestują, TVN24, 5 I 2015 r., <https://tvn24.pl/pomorze/unikatowy-czolg-w-muzeum-ii-wojny-swiatowej-ra503435-> [dostęp: 9 VI 2023 r. 3289233].

w kolejnych latach ze względu na jego stan techniczny) spotkał regres tak w wykonaniu MIIWŚ, jak i w trendzie ogólnopolskim. To tylko kolejny, tym razem pozytywny przykład na to, że czasem tym właściwym jest stanowcze, a nie koncyliacyjne czy raczej uległe stanowisko.

Bibliografia

Materiały Archiwalne

Protokoły z posiedzeń Rady Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej z lat: 2011–2017.

Środowisko Pomorskie Armii Krajowej, Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej, teczki: 1991–1993, 1993–1995, 1996–1997, 2000–2001, 2002–2003, 2004–2005, Korespondencja i Zarządzenia.

Archiwum Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej, teczki: Dambek Józef, Dargacz Stefan.

Prasa codzienna i czasopisma

„Dziennik Bałtycki”, „Express Kaszubski”, „Naji Goche”, „Nasz Dziennik”, „Pomerania”, „Życie na Fali”

Monografie

Chrzanowski B., Gąsiorowski A., Steyer K., *Polska Podziemna na Pomorzu w latach 1939–1945*, Gdańsk 2005.

Chrzanowski B., *Miecz i Pług (Zjednoczone organizacje ruchu „Miecz i Pług”) na Pomorzu w latach okupacji niemieckiej 1939–1945*, Toruń 1997.

Ciechanowski K., *Ruch oporu na Pomorzu Gdańskim 1939–1945*, Warszawa 1972.

Ciechanowski K., *Życie i śmierć bohatera : Józef Dambek założyciel i kierownik TOW „Gryf Pomorski”*, Gdańsk 1980.

Gąsiorowski A., Steyer K., *Członkowie TOW „Gryf Pomorski” w KL Stutthof: działalność – aresztowanie – obóz*, Sztutowo 2016.

Gąsiorowski A., Steyer K., *Tajna Organizacja Wojskowa „Gryf Pomorski”*, Gdańsk 2010.

Gąsiorowski A., *Jan Kaszubowski i służby specjalne: Gestapo, Smiersz*, Gdańsk 2008.

Informator o zbiorach Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej. Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek, pod. red. K. Minczykowskiej, Toruń 2017.

Losy Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”: materiały z konferencji w Gdańsku z dnia 12 maja 2000 roku, pod red. J. Borzyszkowskiego, Gdańsk 2000.

Lubecki L., *Preparowanie dokumentów i fałszowanie niektórych epizodów historii Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”*, Gdańsk 2001.

Machcewicz P., *Spory o historię*, Kraków 2012.

Słownik biograficzny konspiracji pomorskiej 1939–1945, pod. red. H. Maciejewskiej-Marcinkowskiej i E. Zawackiej, Toruń 1994.

Zajączkowski K., *Westerplatte jako miejsce pamięci 1945–1989*, Warszawa 2015.

Żołnierze wyklęci Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” ujawniają kolejne zbrodnie polskojęzycznej grupy Gestapo przemianowanej po 1945 r. na UB w okresie okupacji niemieckiej i sowieckiej w Polsce, pod. red. S. Ucińskiego, Gdańsk–Gdynia 2014.

Internet

<https://www.miesiecznikpomerania.pl/>

<https://www.muzeum1939.pl>

<https://naszdzienik.pl/>

<https://ohistorie.eu/>

<https://p11.tv/>

<https://pomorskie.eu/>

<https://www.trojmiasto.pl>

<https://tvn24.pl/>

<https://tv-trwam.pl/>

<https://www.tvp.info.pl>

MATEUSZ JASIK

Muzeum Gdańska

e-mail: m.jasik@muzeumgdansk.pl

ORCID: 0000-0003-1872-4034